Tysiąc 449.—453.

Rok VI. **Serya II.** **Książeczka 28.**

WYDAWNICTWO GROSZOWE
IMIENIA TADEUSZA KOŚCIUSZKI.

„Niech żywi nie tracą nadziei
„I przed narodem niosą oświaty kaganiec“.

W Imię Boże!

O Prawach Obywatelskich

opowiedział

Dr. TADEUSZ DWERNICKI.

Cena 20 groszy (10 centów).

KRAKÓW.
Nakładem Dra Z. Kostkiewicza i K. Wojnara.
1897.

WYDAWNICTWO GROSZOWE
IMIENIA TADEUSZA KOŚCIUSZKI.

»Niech żywi nie tracą nadziei
»I przed narodem niosą oświaty kaganiec«

O PRAWACH OBYWATELSKICH

skreślił

Dr. Tadeusz Dwernicki.

KRAKÓW.
NAKŁADEM DRA Z. KOSTKIEWICZA I K. WOJNARA.
Drukiem A. Koziańskiego.
1896.

Dzięki postępom oświaty, życie polityczne kraju naszego zawrzało w ostatnich kilku latach żywszem tętnem. Nietylko ludność miejska, ale i lud włościański począł w sposób donioślejszy i z większą świadomością swoich praw i interesów a oraz i obowiązków zajmować się sprawami publicznemi. Liczne wiece ludowe, gminne (parafialne), powiatowe i ogólne, na których lud wiejski radził o swej doli, oraz krzepki ruch wyborczy przy ostatnich wyborach sejmowych są najwymowniejszem świadectwem, że lud dochodzi do uświadomienia i politycznie dojrzewa.

Chcąc jednak praw swoich dochodzić i bronić, chcąc je rozszerzać i ulepszać, trzeba je przedewszystkiem znać. Kto chce brać udział w życiu publicznem, musi znać prawa polityczne kraju i państwa, gdyż inaczej działalność jego będzie chwiejną, niepewną, a wreszcie niejednokrotnie narażoną na przeszkody, pochodzące z przyczyny nieznajomości tych właśnie praw.

Zadaniem tej książeczki jest przedstawienie w krótkości *praw obywatelskich*, tj. tych praw, które określają osobiste prawa obywateli, zabezpieczające ich przed samowolą władz wykonawczych, oraz na podstawie których może obywatel brać udział w rządach publicznych. Prawa te wypływają z *konstytucyi*.

Co rozumieć należy pod wyrażeniem konstytucya?

Jak wiadomo państwo może mieć rozmaitą formę czyli rodzaj rządu. Może ono być monarchią, gdy na

czele rządu stoi panujący: król, cesarz lub książę, lub też rzecząpospolitą, gdy rządy państwa sprawuje prezydent z wyboru pochodzący. Monarchia może być absolutną, gdy cała władza spoczywa w ręku panującego bez żadnego ograniczenia, jak np. w Rosyi lub konstytucyjną, gdy monarcha w wykonywaniu rządów ograniczonym jest prawami, których przekroczyć nie może, gdy władzę stanowienia i zmieniania praw nie posiada monarcha sam, lecz wspólnie z wybrańcami obywateli państwa tj. parlamentem (radą państwa, sejmem).

Otóż ta ustawa, która jest podstawą państwa konstytucyjnego, która określa ściśle, jakie są prawa monarchy i jego rządu, a jakie prawa ludu (obywateli), nazywa się ustawą konstytucyjną czyli Konstytucyą [1]).

Prawa, z ustawy tej wypływające, nazywają się, jak już wspomniano, *prawami obywatelskiemi*. Jedne z nich określają udział ludu w rządach państwem za pośrednictwem rad gminnych, powiatowych, sejmów i Rady państwa; drugie ochraniają osobistą wolność obywatela, jego domu i mienia, zapewniają mu prawo swobodnego wyznawania wiary i wyboru miejsca pobytu, możność przesiedlania się, zabezpieczają prawo stowarzyszania się i zgromadzania dla narad nad sprawami publicznemi, stanowią o możności swobodnego głoszenia przekonań w słowie i piśmie.

Widzimy więc, że prawa obywatelskie są bardzo ważne; są one jakby podwaliną, na której wznosi się budowa wszystkich innych praw publicznych i prywatnych. Dlatego też każdy obywatel powinien te prawa nietylko znać, ale i szanować je jak skarb drogi. Gdy podwaliny runą, lub chwiać się poczną, w cóż się obróci cała budowa?

Szanować te prawa znaczy *samemu je przestrzegać i nie czynić samowolnie niczego, na co one nie pozwalają*, lecz równocześnie *nie dać sobie nikomu, nawet władzy, żadnego z tych praw ująć ani umniejszyć*. Leży to nietylko w interesie obywateli, ale także i państwa, bo czyż może być potężnem państwo, w którem nawet władza praw nie przestrzega! Wreszcie szanować te prawa znaczy starać się je wzmocnić, to jest rozszerzyć zakres udziału ludu w wykonywaniu rządów państwa i ulepszyć ochronę praw i swobód obywatelskich. Winniśmy to nietylko sobie, ale i następcom naszym. Jak nasi ojcowie musieli się natrudzić nie mało, niejedną ciężką przebyć godzinę, wolnością i krwią własną w walce z rządem absolutnym opłacić, by trochę wolności dla nas uzyskać, tak my dzisiaj spłacić ten dług powinniśmy i nie żałować trudu, by następcom skarbu wolności przysporzyć.

[1]) Wyraz „Konstytucya“ pochodzi z języka łacińskiego i dosłownie przetłómaczony znaczy w ogóle „ustawa“.

Ustawy zasadnicze.

Konstytucya austryacka składa się nie z jednej ustawy, lecz z kilku ustaw. Najważniejsze z nich są:

Dyplom cesarski z 20-go października 1860 roku. W dyplomie tym uznano prawa do samorządu poszczególnych krajów koronnych (Austrya nie jest państwem jednolitem, lecz składa się z kilkunastu krajów — jednym z nich jest Galicya), ustanowiono dla wszystkich krajów, oraz Węgier wspólną Radę państwa. Rada państwa miała jednak według tego patentu bardzo szczupły zakres działania, bo ograniczono ją do prawa przyzwalania na wnioski rządowe w sprawach finansowych i współdziałania w układaniu nowych ustaw w sprawach handlowych i przemysłowych.

Ustawa ta nie mogła zadowolić zwolenników Konstytucyi, wskutek czego wydano *Patent cesarski z 26. lutego 1861 r.*

Patent ten rozszerzył zakres działania Rady państwa, przyznając jej moc stanowienia praw za zgodą cesarza, oznaczył zakres działania sejmów, określił stosunek Rady państwa do sejmów, wprowadził statuty krajowe i ordynacye wyborcze do sejmów krajowych.

Ten patent jest właściwą podstawą dzisiejszej Konstytucyi.

Patent ten nie zadowolił jednak Węgrów, którzy żądali zupełnego odłączenia od Austryi w ten sposób, ażeby cesarz austryacki był wprawdzie zarazem i królem węgierskim, ale ażeby rządy w Węgrzech były czysto narodowe, ażeby Węgrzy z Radą państwa i ministrami austryackimi nie mieli żadnej łączności, lecz żeby się sami rządzili przez swój sejm i swoich ministrów, przed sejmem odpowiedzialnych.

Kilka lat trwały o to zatargi, wreszcie rząd austryacki ustąpił i wskutek tego *ustawą z 21. grudnia 1867 r.* odłączono Węgry od Austryi tak, że Węgry stanowią odtąd osobne królestwo pod berłem cesarza Austryi, z którą są związane ugodą. Ugoda postanawia, które sprawy mają być wspólnie i przez wspólnych ministrów załatwiane — jak np. sprawy zagraniczne, sprawy wojskowe i niektóre sprawy skarbowe. Dla tych spraw istnieją wspólni ministrowie, oraz wspólny sejm, zwany „wspólnemi delegacyami“, dlatego, że do tego sejmu wybiera sejm węgierski i austryacka Rada państwa delegatów z grona posłów. Państwo austryackie nazywa się odtąd: austryacko-węgierską monarchią.

Dzień 21. grudnia 1867 r. jest jednak dla nas z innego powodu pamiętny. W dniu tym wydano bowiem *najważniejsze ustawy o ogólnych prawach obywatelskich i ich ochronie*, o których była wzmianka w poprzednim rozdziale, oraz o sposobie wykonywania władzy państwowej, zakresie działania władzy i o odpowiedzialności ministrów i władz za ich czynności urzędowe. Ustawy te dla ich ważności nazywają *ustawami zasadniczemi*, gdyż na nich opiera się całe życie konstytucyjne.

Wedle patentu z 26. lutego 1866 r. posłów do Rady państwa wybierały sejmy z grona posłów sejmowych. Wskutek *ustawy z 2. kwietnia 1873 r.* usunięto ten sposób wybierania Rady państwa, a zaprowadzono osobne wybory przez wyborców; *ustawą z 4. października 1882 r.* rozszerzono prawo wyborcze do Rady państwa na obywateli płacących 5 złr. bezpośrednich podatków, podczas gdy przedtem wybierali posłów do Rady państwa tylko opłacający 10 złr. podatków bezpośrednich; wreszcie *ustawą z 14. czerwca 1896 r.* rozszerzono prawo wyborcze na wszystkich bez wyjątku obywateli pełnoletnich (ukończony 24-ty rok życia), przez czas sześciu miesięcy w tej samej gminie zamieszkałych, bez względu na podatki opłacane. Dla wyborców tych ustanowiono osobną kuryę (oddział), która wybiera 72 posłów, z czego na nasz kraj przypada 15. Odtąd więc będą podwójne poniekąd wybory do Rady państwa: 1) dotychczasowe, w których biorą udział wyborcy, opłacający przynajmniej 5 złr. podatków bezpośrednich i 2) powszechne na 15 posłów u nas, w których brać będą udział wszyscy obywatele (ci więc, którzy z tytułu podatków wybierają, głosować będą dwa razy).

Te tedy ustawy stanowią razem Konstytucyę austryacką — w następnych rozdziałach znajdzie czytelnik szczegółowe ich przedstawienie, a to naprzód o ogólnych prawach obywatelskich i o prawie wyborczem czyli o udziale ludu w rządach a następnie o wykonywaniu władzy rządowej.

Ogólne prawa obywatelskie.

W państwie absolutnem władza państwowa nie ma żadnych granic, od woli władzy zależy wydawać prawa, jakie się jej żywnie podoba; od władzy państwowej zależy wolność, byt i mienie wszystkich. W państwie konstytucyjnem zaś każdemu przysługują pewne prawa, których władzy państwowej nie wolno naruszać pod żadnym pozorem. Wedle Konstytucyi austr. następujące są ogólne prawa obywatelskie: jedno dla wszystkich prawo obywatelstwa czyli przynależności państwowej, równość wszystkich wobec prawa, dostępność urzędów publicznych dla wszystkich obywateli, wolność przesiedlania się, nietykalność mienia, wolność osobista, nietykalność prawa domowego, ochrona tajemnicy listowej, prawo zgromadzania się i stowarzyszania, prawo wnoszenia próśb zbiorowych czyli petycyonowania, wolność głoszenia przekonań, wolność wiary i sumienia, wolność nauki i nauczania, wolność wyboru zawodu, równouprawnienie wszystkich narodowości i języków.

Postanowienia te zawierają nader ważne prawa, od których zależy swoboda jednostki i rozwój życia publicznego, dlatego należy bliżej się z niemi zapoznać.

* * *

Prawo obywatelstwa, równość wobec prawa, dostępność urzędu, nietykalność mienia.

Obywatelstwo państwowe jest dla wszystkich jedno i jednakowe, a nabywa się je bądź przez pochodzenie z rodziców tutejszych, bądź przez nadanie.

Wszyscy obywatele równi są wobec prawa, to znaczy, że dla wszystkich istnieją jedne prawa; magnat czy chłop, milioner czy biedny robotnik mają jednakową ochronę prawa — wszyscy też tym samym przepisom muszą ulegać. Wszelkie przywileje, jakie w tym względzie komu dawniej służyły, zostały zniesione, a tytuły szlacheckie, jakie mimo tego pozostały, są tylko czczym honorem i na zakres praw nie wpływają.

Urzędy publiczne dostępne są dla wszystkich obywateli zarówno. Kto zatem posiada odpowiednie uzdolnienie i warunki, jakie są przepisane dla jakiejś godności urzędowej, może ją osiągnąć bez względu na swoje pochodzenie. Dlatego chłopski syn, człowiek z ludu, może się dostać na najwyższe nawet stanowisko.

Mienie każdego jest nietykalne. Wskutek tego władza państwowa nie może mięszać się w stosunki majątkowe obywateli, ma zapewnić wszystkim bezpieczeństwo mienia i opiekę prawa. Wywłaszczenie, tj. odebranie komuś jego majątku wbrew jego woli może nastąpić tylko w przypadkach przez ustawę oznaczonych i to oczywiście za odpowiedniem wynagrodzeniem. Nastąpić to może mianowicie, gdy czyjś przedmiot majątkowy jest niezbędnie potrzebny dla użytku publicznego, np. grunt pod budowę kolei żelaznej, dla regulacyi rzek lub regulacyi ulic w miastach. Wówczas właściciel takiego przedmiotu majątkowego może być zmuszonym do odstąpienia potrzebnej części za wynagrodzeniem wedle umowy lub ocenienia znawców.

Wolność przesiedlania się, wolny wybór zawodu.

Każdy obywatel ma prawo w obrębie państwa, gdzie mu się podoba przebywać, mieszkać, nabywać nieruchomości i swobodnie niemi rozrządzać, oraz zajmować się wszelkiem zarobkowaniem.

Natomiast nie wolno nikogo zmuszać do mieszkania w jakiejś miejscowości, lub zakazywać mu tego, chyba, gdy ktoś przez dopuszczenie się zbrodni lub przestępstwa zostaje na to przez prawo karne i sądy skazanym.

Wolność przesiedlania się i przewożenia majątku w obrębie państwa nie podlega żadnemu ograniczeniu. Podróżując tedy w obrębie państwa lub chcąc się na stały pobyt przesiedlić, nie potrzeba żadnego pozwolenia władzy, świadectwa lub paszportu.

Prawo to na pozór mało znaczne, jest przecież ważnem, gdyż ograniczenie w tym kierunku utrudnia ogromnie ruch handlowy, a w dodatku wielką sprawia przykrość opowiadanie się władzy, gdzie i po co się jedzie i proszenie o paszport, gdy się potrzebuje wyjechać choćby kilka mil za swoją wieś.

Takie przykre stosunki panują dotąd wśród braci naszych za kordonem w zaborze rosyjskim.

Wszyscy obywatele państwa, mieszkający w pewnej gminie i opłacający w tej gminie podatek od nieruchomego majątku, zarobku lub dochodu, mają czynne i bierne prawo wyborcze, tj. mogą wybierać i mogą być obranymi do reprezentacyi gminnej, tak samo jak przynależni do tej gminy.

Wolność wychodźtwa (emigracyi) ścieśnia prawo jedynie obowiązkiem służby wojskowej. Kto tedy służbę wojskową odbył, lub został uwolniony od służby wojskowej, temu wolno emigrować, gdzie mu się podoba.

Dziwnem się niejednemu zapewne wyda, jak mogą władze mimo tak wyraźnego przepisu robić tyle trudności emigrantom, odmawiać paszportów, żądać wykazania się kartą okrętową, okazania posiadanych pieniędzy itd., gdy wedle ustawy mają władze jedynie obowiązek doglądnąć, czy zamierzający emigrować dopełnił służby wojskowej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszystkie te ograniczenia są nadużyciem i wbrew prawu bywają poczynane, chociaż władze stawiają te przeszkody niejednokrotnie w dobrej nawet myśli, chcąc emigrantom oszczędzić zawodu.

Gdy gorączka wychodźtwa bowiem opanuje masy, wówczas pędzą nieraz na oślep, nie zważając, że przybywszy na wyznaczone miejsce, zamiast spodziewanego szczęścia zastaną nędzę i niedolę beznadziejną. Obowiązkiem władz rządowych i autonomicznych jest wówczas odradzanie wychodźcom ich zamiaru — gdy ci jednak dobrej rady usłuchać nie chcą, trudno choćby dobro narzucać im wbrew ich woli.

Każdy ma prawo *wolnego wyboru zawodu.* Nie wolno nikogo zmuszać, by pozostał w tym zawodzie, którym się trudni jego ojciec, by np. rolnik pozostał przy roli, rzemieślnik przy rzemiośle; do jakiego zawodu kto czuje ochotę i uzdolnienie, do tego wolno mu się sposobić.

Wolność osobista.

Poddaństwo i niewola zniesione są na zawsze. Wolność osobista jest poręczoną.

Osobna ustawa [1]) została wydana w celu ochrony wolności osobistej od nadużyć organów władzy publicznej, tj. urzędników, żandarmów, policyi i t. p. Najważniejsze postanowienia ustawy tej są następujące:

Uwięzienie może nastąpić jedynie na mocy rozkazu sądu. W rozkazie tym mają być przytoczone przyczyny, z powodu których wydano nakaz aresztowania i nakaz ten ma być doręczony osobie uwięzionej i to albo natychmiast w chwili uwięzienia, albo też najpóźniej w przeciągu 24 godzin od uwięzienia. Organy władzy, jak żandarmerya, policya, starostwa, mogą wprawdzie przytrzymać kogoś i bez polecenia sądu w przypadkach ustawą oznaczonych, ale każdego, kogo wzięły pod straż, winny w przeciągu najbliższych 48 godzin albo wypuścić na wolność, albo odstawić właściwej władzy. Ta władza jest właściwą, do której należy dalsze postępowanie stosownie do danego przypadku. Najczęściej jest nią sąd.

Przytrzymanie takie bez polecenia sądu może nastąpić w razie schwytania kogoś na gorącym uczynku, albo bezpośrednio potem, jako podejrzanego o zbrodnię lub występek, gdy kto zostanie schwytany z bronią w ręku lub przedmiotami, które pochodzą z bezprawnego czynu, gdy opinia publiczna wskazuje na kogo jako na przestępcę, gdy kto robi przygotowania do ucieczki; dalej może nastąpić uwięzienie, gdy podejrzany o przestępstwo prowadzi życie włóczęgi, gdy

---

[1]) Ust. z dnia 27. paździer. 1862, L. 87 Dzien. pr. państw.

zachodzi obawa, że powtórzy czyn karygodny albo że wykona przestępstwo, które wykonać już usiłował lub którem groził.

Niektóre z postanowień tych pozostawiają zanadto wiele swobody organom władzy w ocenieniu przypadków, w których nastąpić może aresztowanie bez rozkazu sądu, dlatego bardzo byłoby dobrze, gdyby wyborcy żądali od posłów swych odpowiednej zmiany tych ustaw.

Najważniejszem postanowieniem ustawy o ochronie wolności osobistej jest przepis, wedle którego urzędnik lub w ogóle organ władzy, który wbrew postanowieniom ustawy dopuścił się ograniczenia czyjejś wolności osobistej w wykonywaniu swego urzędu lub służby popełnia przez to *zbrodnię nadużycia władzy urzędowej* i ma być ukarany wedle przepisów prawa karnego, tj. ciężkiem więzieniem od jednego do pięciu lat. W innych przypadkach, tj. gdy ograniczenie wolności osobistej nie nastąpiło w urzędowaniu, podlega wykraczający karze aresztu do trzech miesięcy.

Wreszcie postanawia ta ustawa, że nikt nie może być pozbawionym swego prawnego sędziego. Nie można więc, jak to się do dziś w Rosyi np. dzieje, bez podania przyczyn kogoś uwięzić, trzymać miesiącami w więzieniu śledczem i bez sądu wywieść lub nasłać jakich wojskowych sędziów do sądu — prawo chroni obywateli od samowoli władzy.

Prawo domowe.

Noc ciemna — wszyscy śpią. Wtem nagle rozlega się brzęk bagnetów i szabel, surowy głos domaga się otwarcia wśród huku kolb uderzających o drzwi. To rewizya domowa Z piekielnym hałasem przebiegają żandarmi wszystkie kąty domu, przewracają wszystko, wreszcie nic podejrzanego nie znalazłszy — odchodzą.

Kto ich przysłał, o co podejrzewają i kogo? — nie wiadomo.

Takie rewizye odbywały się często u nas przed erą (czasem) konstytucyjną, takie rewizye odbywają się dziś jeszcze w zaborze rosyjskim. Obecnie jest to u nas niemożliwe. Ustawa o ogólnych prawach obywatelskich zapewnia każdemu nietykalność jego domu, a dla ochrony tego prawa domowego od wykroczeń organów władzy publicznej służy osobna ustawa [1]).

Celem tej ustawy jest ochronić obywateli od samowolnego wdzierania się organów władzy do domów prywatnych i wykonywania rewizyi; — wobec prywatnych zaś ludzi broni nietykalności mieszkania ustawa karna.

Wedle ustawy tej rewizya domowa, tj. przeszukanie mieszkania lub innych części domu, może nastąpić prawidłowo jedynie na mocy nakazu sądowego opatrzonego powodami. Rozkaz ten ma być doręczony osobie, przeciw której skierowano rewizyę, natychmiast albo przynajmniej w ciągu najbliższych 24 godzin. W sprawach karnych, jeśli zwłoka grozi niebezpieczeństwem, rewizya może być zarządzoną także bez rozkazu sądowego przez urzędników sądowych, urzędników władzy bezpieczeństwa (policya, starostwa), albo przełożonych gmin. Wyznaczony jednak do uskutecznienia rewizyi urzędnik ma wykazać się wobec odnośnej osoby *piśmiennem upoważnieniem*. W sprawach nagłych może być przedsięwziętą rewizya także przez sługę bezpieczeństwa (żandarm, policyant) bez wyższego rozkazu, a mianowicie:

„Gdy wydany został przeciw komu rozkaz stawienia się lub aresztowania; jeśli kto został pochwycony na gorącym uczynku, wreszcie jeśli kogo powszechnie wskazują jako podejrzanego o przestępstwo lub jeśli się kogo dostrzeże w posiadaniu przedmiotów wskazujących, że brał udział w przestępstwie.

W każdym razie jednak winna władza osobie

---

[1]) Ustawa z 27. październ. 1862 L. 88 Dzien. pr. p.

rewizyą dotkniętej doręczyć albo zaraz albo na jej żądanie w przeciągu 24 godzin poświadczenie o odbytej rewizyi i jej powodach.

Po każdej zaś w ogóle rewizyi, gdzie nic podejrzanego nie znaleziono, ma być osobie dotkniętej rewizyą na żądanie jej wydane stosowne poświadczenie.

Najlepszy jednak przepis ustawy może być przekroczony, gdy jest bezkarnym; dlatego też stanowi dalej ta ustawa, że urzędnik lub sługa bezpieczeństwa, tj. żandarm lub policyant, który przekroczy powyżej podane przepisy ze złą wolą i złym zamiarem, dopuszcza się przez to zbrodni nadużycia władzy urzędowej i ma być stosownie ukaranym (kara od 1—5 lat ciężkiego więzienia). Gdy nie można odnośnemu urzędnikowi udowodnić złego zamiaru, podlega on karze jako za przekroczenie obowiązków urzędu publicznego.

Rewizye z powodu spraw karnych odbywają się na podstawie ustawy karnej, rewizye w celach skarbowych wedle ustaw skarbowych.

Tajemnica listów.

Nietylko swobody i spokoju w domu nie jest człowiek pewnym pod rządem policyjnym. List nawet pisząc, musi dobrze uważać, by się z czem nie wyjawił nieostrożnie, bo nigdy nie jest pewnym, czy list nie popadnie w niepowołane ręce. Tak działo się wszędzie w państwach absolutnych, do dziś dzieje się w Rosyi. W Austryi przed konstytucyą nie było lepiej. Na większych pocztach byli osobni urzędnicy, którzy zajmowali się otwieraniem cudzych listów — były to tak zw. „gabinety czarne“, a zabór listów przez rozmaite policye nie był rzadkością.

Dzisiaj u nas podobne praktyki byłyby bezprawiem. Naruszenie bowiem tajemnicy listowej przez otwarcie lub zabór listu opieczętowanego jest przekroczeniem, karanem więzieniem do trzech miesięcy lub grzywną do 500 złr. Gdy przekroczenia dopuści się urzędnik, ponosi karę podwójną — sześciu miesięcy

i) co ma się stać z majątkiem towarzystwa w razie rozwiązania stowarzyszenia.

W podaniu, którem przedkłada się statut, nie prosi się o zatwierdzenie statutu, lecz tylko zawiadamia się władzę, że się zakłada stowarzyszenie.

Jeżeli cel towarzystwa lub sposób jego urządzenia nie jest zgodnym z ustawami, wówczas może namiestnictwo zabronić założenia tegoż. Zakaz taki winien nastąpić w ciągu 4 tygodni od zawiadomienia na piśmie i z podaniem przyczyn zakazu.

Jeżeli w przeciągu 4 tygodni po podaniu zawiadomienia nie nastąpi zakaz, wówczas uważa się, że statuty zostały przyjęte do wiadomości i nie czekając już orzeczenia, może towarzystwo rozpocząć swoje czynności.

Przeciwko zakazowi namiestnictwa można się odwołać w przeciągu 60 dni do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Na żądanie towarzystwa musi władza (namiestnictwo) potwierdzić na piśmie, że towarzystwo zawiązało się na podstawie przedłożonych statutów. Poświadczenie takie potwierdza prawne istnienie towarzystwa wobec wszystkich władz.

Tych samych formalności trzeba dopełnić w razie wprowadzania zmian w statucie, zakładania filii (tj. towarzystw pobocznych, jak np. Kółka rolnicze w stosunku do głównego towarzystwa), w razie zakładania związku kilku stowarzyszeń dotąd osobno istniejących itp.

Jeżeli działalność stowarzyszenia ma sięgać poza granice jednego kraju, wówczas statuty należy przedkładać ministerstwu spraw wewnętrznych.

Spis członków zarządu stowarzyszenia ma być w ciągu dni trzech od ich wybrania podanym do wiadomości miejscowej władzy politycznej, przyczem mają być podane adresy mieszkań członków zarządu.

W stowarzyszeniach podzielonych na filie ma takie uwiadomienie przedłożyć każda filia.

więzienia. Zresztą zabór listów lub otwarcie może nastąpić w razie rewizyi domowej i na rozkaz sądu. Taki rozkaz sądu musi być *bezzwłocznie* doręczony osobie interesowanej.

O prawie stowarzyszania się.

Ustawa o ogólnych prawach obywatelskich zapewnia obywatelom prawo zawiązywania stowarzyszeń, a osobna ustawa [1]) postanawia warunki, których trzeba dopełnić, chcąc założyć stowarzyszenie, i przepisy, jakich każde stowarzyszenie dopełnić musi.

Kto chce założyć stowarzyszenie, musi zawiadomić o tem administracyjną władzę krajową, tj. namiestnictwo i przedłożyć statuty czyli ustawy stowarzyszenia w pięciu egzemplarzach.

Statut musi zawierać niezbędnie następujące postanowienia:

a) cel stowarzyszenia, fundusze jego i sposób ich zbierania;

b) sposób tworzenia towarzystwa i odnawiania (przyjmowania nowych członków);

c) siedziba stowarzyszenia (tj. w której miejscowości znajduje się zarząd towarzystwa);

d) prawa i obowiązki członków stowarzyszenia;

e) władza kierująca stowarzyszeniem (wydział, zarząd);

f) co się wymaga do ważności uchwał, pism i ogłoszeń towarzystwa (np. do ważności uchwał potrzeba zwykłej większości obecnych członków lub $^2/_3$ części, do ważności pism podpisu prezesa i sekretarza i t. p.).

g) sposób załatwiania sporów wynikłych wśród członków stowarzyszenia (najczęściej sąd polubowny rozstrzyga takie spory);

h) kto przedstawia stowarzyszenie na zewnątrz;

[1]) Ust. z 15. listopada 1867 r. Nr. 134 Dz. p. p.

Wszelkie pisma, sprawozdania lub rachunki, które stowarzyszenie rozdaje członkom, należy udzielić także miejscowej władzy politycznej w trzech egzemplarzach.

Każde stowarzyszenie może odbywać publiczne zgromadzenia, w których jednak mogą brać udział tylko członkowie i zaproszeni goście.

O mającem się odbyć zgromadzeniu należy zawiadomić wspomnianą poprzednio władzę na 24 godzin przedtem z podaniem miejsca i czasu posiedzenia. Władza ta ma prawo wysłać na zgromadzenie swego delegata.

Zgromadzenie może zajmować się wyłącznie sprawami, należącemi wedle statutu do zakresu działania towarzystwa. Przestrzeganie tego, jak również, by na zgromadzeniu nie działo się nic przeciwnego prawu, jest obowiązkiem przewodniczącego. Jeśliby członkowie nie byli posłuszni jego upomnieniom w tym względzie, ma on zgromadzenie rozwiązać.

Po ogłoszeniu zgromadzenia za rozwiązane obowiązani są wszyscy obecni rozejść się natychmiast, a w razie niezastosowania się do tego przepisu, może nastąpić przymusowe wydalenie przez straż zbrojną. Komisarz rządowy ma również prawo rozwiązać zgromadzenie z przyczyn powyższych.

O posiedzeniach zarządu (wydziału, dyrekcyi, rady nadzorczej) nie potrzeba zawiadamiać żadnej władzy, nie ma też ona prawa wysyłać na te zgromadzenia swego komisarza.

Adresy, petycye, memoryały itp. ułożone w stowarzyszeniu nie mogą być wręczane władzom przez liczniejsze deputacye, niż z 10 osób złożone.

Każde stowarzyszenie może władza rozwiązać, jeśliby przekraczało zakres działania określony w statucie lub dopuszczało się czynów przez ustawę karną zabronionych. Rozwiązując stowarzyszenie wyda władza odpowiednie zarządzenia co do majątku stowarzyszenia i ogłosi rozwiązanie w dzienniku urzędowym.

O dobrowolnem rozwiązaniu stowarzyszenia ma

ustępujący zarząd zawiadomić namiestnictwo i rozwiązanie podać do wiadomości publicznej w gazecie urzędowej.

Stowarzyszenia polityczne.

Przepisy powyższe odnoszą się do wszystkich stowarzyszeń bez względu na to, jakie mają one cele. Czy wzajemna pomoc, czy nauka lub zabawa celem towarzystwa, musi ono być urządzone i zachowywać się wedle tych przepisów. Do stowarzyszeń założonych dla celów politycznych (np. lwowskie Towarzystwo demokratyczne), odnoszą się prócz tych ogólnych przepisów jeszcze szczegółowe postanowienia, których celem większa kontrola tych stowarzyszeń.

Przepisy te są:

1) Cudzoziemców, tj. osób niemających obywatelstwa austryackiego, kobiet i małoletnich (niżej lat 24) nie wolno przyjmować jako członków.

2) Zarząd ma się składać najmniej z pięciu, a najwięcej z dziesięciu członków.

3) Polityczne stowarzyszenia obowiązane są zawiadomić polityczną władzę miejscową (starostwo, we Lwowie i Krakowie policya) o każdym nowowstępującym członku w przeciągu dni trzech od wstąpienia i przedkładać corocznie spis wszystkich członków. Podania te wolne są od opłaty stemplowej.

4) Politycznym stowarzyszeniom nie wolno zakładać stowarzyszeń filialnych (filii), tworzyć związków między sobą, z innemi stowarzyszeniami porozumiewać się ani pisemnie ani też przez delegatów.

Ta sama osoba nie może być równocześnie członkiem zarządu dwu towarzystw politycznych. (Zwyczajny członek może należeć równocześnie do kilku stowarzyszeń politycznych.)

5) Członkowie towarzystwa politycznego nie mają prawa nosić oznak, wskazujących, że należą do towarzystwa.

6) Jeżeli stowarzyszenie *niepolityczne* chce się

zajmować sprawami politycznemi, musi się zastosować do przepisów ustawy o stowarzyszeniach politycznych.

Czy towarzystwo jakieś należy uważać za polityczne, czy nie, o tem rozstrzyga namiestnictwo, a w razie rekursu ministerstwo spraw wewnętrznych.

* * *

Przekroczenia przepisów ustawy o stowarzyszeniach mają być karane *w sądach* jako przekroczenia aresztem aż do sześciu tygodni lub grzywną aż do 200 złr., jeżeli ustawa karna nie zagraża surowszą karą.

W razie wojny lub zaburzeń wewnętrznych może rząd chwilowo w miejscowościach zagrożonych zawiesić ustawę o stowarzyszeniach.

Do stowarzyszeń, mających na celu zysk członków, jak np. spółki i towarzystwa zarobkowe, banki, towarzystwa zaliczkowe itp., odnoszą się odmienne ustawy.

Prawo zgromadzania się.

Prawo zgromadzania się jest bardzo ważną częścią praw obywatelskich. Jeśli lud ma brać udział w sprawach publicznych, jeśli ma przez swoich posłów decydować o nich, toć potrzeba koniecznie, ażeby mógł zastanawiać się nad niemi i naradzać.

Do tego celu służą zgromadzenia, dlatego też ustawa o ogólnych prawach obywatelskich zapewnia możność zgromadzania się, a osobna ustawa [1]) określa bliżej warunki, od których zawisło to prawo. Jak ważnem jest to prawo, dowodzi i okoliczność, że tak często u nas bywają zgromadzenia zakazywane lub rozwiązywane. Pochodzi to stąd, że zwołujący zgromadzenie często nie znają, a wskutek tego i nie dopełniają przepisów ustawy, a powtóre stąd, że ustawa pozostawia zbyt wiele ocenieniu władz. Te, kierując się chwilowymi prądami, niejednokrotnie popadają

[1]) Ustawa z dnia 15. listopada 1867 l. 135 Dz. pr. p.

w sprzeczność z samą ustawą. Zanim jednak ustawa ta zostanie poprawioną, trzeba się z nią należycie zapoznać, ażeby wyzyskać przynajmniej te prawa, jakie ona daje.

Kto chce zwołać zgromadzenie ludu lub w ogóle dla wszystkich przystępne zgromadzenie, a nieograniczone do zaproszonych gości, powinien przynajmniej na trzy dni przed zgromadzeniem zawiadomić polityczną władzę miejscową lub powiatową o celu, miejscu i czasie zgromadzenia. Władza poświadczy natychmiast, że otrzymała to zawiadomienie.

Jeśli zgromadzenie ma się odbyć pod gołem niebem (nie w sali lub miejscu zamkniętem), wówczas nie wystarcza *zawiadomienie* władzy, lecz trzeba przed zgromadzeniem uzyskać na nie *zezwolenie*.

W podaniu o zezwolenie trzeba oczywiście podać cel, miejsce i czas zgromadzenia.

To samo odnosi się do pochodów publicznych, przyczem ma być oznaczoną droga, którą pochód ma przechodzić. Jeśli władza odmawia zezwolenia, ma podać przyczyny odmowy.

Niektóre jednak zgromadzenia i pochody publiczne mogą odbywać się bez zawiadomienia władzy, a mianowicie: 1) publiczne zabawy, festyny, pochody weselne, pogrzeby, procesye itp. uroczystości. 2) zgromadzenia wyborców na narady wyborcze, tudzież w celu porozumienia się z posłami, jeśli odbywają się w czasie rozpisanych wyborów i nie pod gołem niebem.

O takich zebraniach nie potrzeba żadnej władzy zawiadamiać, komisarz rządowy nie ma prawa zjawiać się na zgromadzeniu takiem w charakterze urzędowym. Może być obecnym chyba jako zwyczajny wyborca.

Władza polityczna ma prawo na zwyczajne zgromadzenia wysłać jednego lub kilku komisarzy, którym należy udzielić miejsca w sali według ich wyboru, a na ich żądanie ma przewodniczący podać im nazwiska mowców.

Przestrzeganie porządku w zgromadzeniu, oraz dopilnowanie, by nie działo się na niem nic przeciwnego prawu, należy do przewodniczącego zgromadzenia. W tym celu ma on mowców upomnieć i w razie potrzeby odebrać im głos lub nawet w razie wielkiego nieporządku zgromadzenie zamknąć. Również komisarz rządowy ma w takim razie prawo rozwiązania zgromadzenia. Od wszystkich rozporządzeń władz powiatowych można się odwołać w ciągu dni 8 od doręczenia odnośnego rozporządzenia do namiestnictwa, a od zarządzeń namiestnictwa do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Zgromadzenia, na które wstęp mają tylko osoby imiennie zaproszone, wolne są od kontroli władzy. Wolno jednak organom władzy sprawdzić, czy rzeczywiście w zgromadzeniu biorą udział tylko imiennie zaproszone osoby.

Naruszenie tej ustawy ma być karanem jako przekroczenie.

Ustawa o zgromadzeniach może być przez rząd czasowo zawieszoną w razie wojny lub zamieszek wewnętrznych.

Głoszenie przekonań, prawo petycyonowania.

W kraju, w którym oświata już znacznie postąpiła, jest książka lub gazeta najlepszym środkiem do szerzenia przekonań, do agitowania nad jakąś nową myślą lub projektem. Drukowane słowo przelatuje w mig najdalsze przestrzenie i gdzie tylko znajdzie ludzi umiejących czytać, zastępuje wybornie żywe słowo. Gdyby jednak wolno było drukować tylko to, na co rząd lub władza pozwoli, wówczas pożytek druku, pisma i gazet dla życia publicznego byłby bardzo małym. Dlatego konstytucya zapewnia obywatelom *wolność głoszenia przekonań i zapatrywań* za pomocą żywego słowa, pisma, druku lub przedstawienia obrazkowego, oczywiście w granicach obowiązujących ustaw, a mianowicie powszechnej ustawy karnej. W ogóle

dla prasy, tj. dziennikarstwa istnieją te same przepisy, co dla wszelkich innych czynności. Czyn nie zabroniony przez ustawę karną, nie może być karany, gdy został popełniony za pomocą prasy.

Dla zapewnienia wolności wydawania pism i rozpowszechniania przekonań i poglądów, stanowi ustawa, że prasy nie wolno poddawać pod *cenzurę* lub ścieśniać za pomocą *systemu koncesyjnego*.

Przez *cenzurę* rozumiemy nadzór nad prasą wykonywany w ten sposób, że każdy artykuł musi być przed wydrukowaniem przedłożony władzy rządowej. Co się nie podoba urzędnikowi, to zostaje skreślonem i tego drukować nie wolno. Oczywista, że przy takim nadzorze wolniejsze słowo nie może się na świat wydostać.

U nas cenzury nie ma. Natomiast każdy dziennik, pismo czy książka musi być przedstawioną prokuratoryi państwa po wydrukowaniu. Jeśli prokurator znajduje, że wydrukowano coś przeciwnego ustawie, wówczas konfiskuje odnośne pismo, to znaczy zabrania je rozpowszechniać i wszystkie egzemplarze zabiera.

Od orzeczenia prokuratoryi można się odwołać do sądu, który po przeprowadzeniu jawnej rozprawy, wyrokuje czy konfiskata była usprawiedliwioną czy nie. Jeśli sąd uzna konfiskatę za nieusprawiedliwioną, wówczas można przez prokuratoryę skonfiskowany artykuł rozpowszechniać, rząd zaś jest obowiązany do zwrócenia szkody przez konfiskatę wyrządzonej.

Ten system lepszym jest bez wątpienia od systemu cenzury, ale i przy nim nie ma prasa tej swobody, jaką mieć powinna w interesie publicznym. Dlatego posłowie postępowi od dawna już dążą do zmiany tego sposobu nadzoru prasowego na lepszy.

System koncesyjny ma miejsce wtedy, gdy każdy, kto chce wydawać np. dziennik, musi wprzód dostać od władzy pozwolenie (konces) tak jak na wykonywanie rzemiosła. Otóż u nas o takie pozwolenie starać się wcale nie potrzeba.

Pism w obrębie państwa drukowanych nie wolno zakazywać poczcie doręczać.

Bliższe postanowienia o prasie zawiera ustawa prasowa.

Każdy obywatel ma także prawo w obec rządu i reprezentacyi państwowych, jak rady państwa, sejmu wyrazić swoje przekonanie, tak w sprawach jego własnych interesów tyczących jak i w sprawach publicznych. Dzieje się to za pomocą wnoszenia petycyj, memoryałów itp., a prawo to nazywa się prawem petycyonowania.

Swoboda wiary i sumienia.

„Zupełna swoboda wiary i sumienia jest poręczoną“, stanowi ustawa zasadnicza.

Pod swobodą wiary i sumienia rozumiemy, że każdemu obywatelowi wolno wyznawać wiarę, jaka mu się podoba, że każdy kościół lub społeczność religijna mają swobodnie wykonywać swoje obrządki religijne, że nikt nie ma doznawać uszczerbku w prawach swoich z powodu wyznania religijnego. Katolik czy protestant, żyd czy mahometanin (turek), każdy ma jednakowe prawa.

Państwo nie zmusza nikogo do pełnienia obowiązków religijnych, pozostawiając sprawę tę sumieniu każdego. Po skończeniu 14 roku życia może każdy bez różnicy płci zmienić swoje wyznanie religijne, w razie potrzeby władze udzielą mu w tym względzie pomocy i ochrony.

Za przejście na inny obrządek nikt nie może być karany; — wolno również namawiać drugich do przejścia na jakąś religię, byle to nie działo się gwałtem lub sposobem podstępnym.

Każde wyznanie religijne zarządza samo majątkiem kościelnym. Państwo wykonuje nad społecznościami religijnemi taką samą kontrolę jak nad innemi stowarzyszeniami.

Swoboda nauki i nauczania.

Każdy ma prawo swobodnie zajmować się nauką i nauczaniem.

Szkoły i zakłady wychowawcze zakładać i nauczać w nich może każdy obywatel, jeśli się wykaże, że ma odpowiednie uzdolnienie. O naukę religii w szkołach publicznych ma starać się każde wyznanie religijne.. Dozór, by religia była odpowiednio nauczaną, należy do duchownych każdego wyznania, nauka zaś innych przedmiotów szkolnych nie podlega wpływom duchowieństwa. Również i nauczycielem w szkołach publicznych może być każdy, kto posiada odpowiednie uzdolnienie, bez względu na wyznanie religijne.

Kierownikami szkół ludowych jednak mają być tacy nauczyciele, którzy by mogli w razie potrzeby udzielać nauki religii. Muszą więc być tego wyznania religijnego, co większość uczniów tej szkoły, obliczona na podstawie przeciętnej liczby uczniów z ostatnich pięciu lat.

Poszczególnym wyznaniom religijnym wolno jednak zakładać dla młodzieży swego wyznania z własnych funduszów osobne szkoły i zakłady naukowe. Szkoły te mogą uzyskać prawo szkół publicznych, tj. że świadectwa przez nie wydane będą miały takie znaczenie jak świadectwa szkół publicznych.

Państwo sprawuje ogólny nadzór nad wszystkiemi, tak publicznemi jak i prywatnemi, zakładami naukowemi i szkołami.

Nauka domowa jednak wolną jest od wszelkiej kontroli.

Równouprawnienie narodowości i języków.

Przed erą konstytucyjną wystarczało być Polakiem, ażeby doznawać rozlicznych krzywd i upośledzenia na każdym kroku. Wszystkie wyższe stanowiska urzędowe, lepiej płatne posady zajmowali Niemcy. Oni rządzili państwem i uważali się za lepszych. Staranie

o rozwój innych narodowości uważano za bunt przeciw państwu i bardzo wielu patryotów musiało wiele wycierpieć za miłość swej narodowości i swego języka.

Konstytucya to zmieniła. Odtąd bowiem wszystkie ludy zamieszkujące państwo austryackie są równouprawnione, a każdy naród ma nienaruszalne prawo pielęgnowania swej narodowości i języka.

Państwo zaś uznaje równouprawnienie mowy każdej narodowości w szkole, urzędach i w życiu publicznem. W państwie austryackiem uznane są następujące języki: polski, ruski, czeski, słowacki, illyryjsko-kroacki, rumuński, włoski i niemiecki. W krajach, w których mieszkają różne narodowości, jak np. w Galicyi, mają być szkoły tak urządzone, ażeby każda narodowość miała możność pobierania nauki w języku ojczystym bez przymusu uczenia się drugiego języka.

Udział ludu w rządzie.

Jak powyżej już wspomniano, różni się państwo konstytucyjne od absolutnego tem, że w państwie konstytucyjnem mają obywatele zapewnione pewne prawa osobiste, oraz że mają udział w zarządzie państwa. Prawo to wykonują obywate nie bezpośrednio, lecz przez wybranych w tym celu reprezentantów, niepodobna bowiem, w każdej sprawie zapytywać milionów obywateli o zdanie i dopiero na tej podstawie wydawać prawa i postanowienia. Ogół przeto wybiera do rozmaitych ciał reprezentacyjnych swych mężów zaufania i ci w imieniu i zastępstwie ogółu biorą udział w zarządzie państwa, kraju, powiatu i gminy.

Tak jak rada gminna w imieniu wszystkich mieszkańców gminy zarządza sprawami gminnemi, rada powiatowa zaś sprawami powiatu, tak też w imieniu ogółu zarządza sprawami krajowemi Sejm a sprawami całego państwa Rada państwa.

Zarząd państwa lub kraju obejmuje dwie wielkie grupy czynności, a mianowicie: stanowienie, co ma być prawem i wykonywanie już ustanowionych praw. Wedle tego możemy władzę państwową podzielić na władzę prawodawczą i władzę wykonawczą.

Władzę wykonawczą wykonuje w Austryi rząd, tj. cesarz i jego urzędnicy, samodzielnie lud zaś ma tylko prawo kontroli czynności rządowych za pośrednictwem swych reprezentacyj, władza zaś prawodawcza podzielona jest pomiędzy lud i monarchę. Dzieje się to w ten sposób, że istniejące prawa mogą być zmienione lub nowe wydawane wyłącznie na podsta-

wie uchwały Rady państwa lub Sejmu, zatwierdzonej przez cesarza. Nie może więc rząd w sprawach ważnych niczego stanowić samodzielnie bez zgody Rady państwa lub Sejmu (stosownie do rodzaju sprawy), zarówno zaś uchwała Rady państwa lub Sejmu nie staje się prawem, dopóki nie uzyska zatwierdzenia czyli sankcvi cesarskiej.

Udział ludu we władzy prawodawczej jest najważniejszą cechą ustroju konstytucyjnego, w ten sposób bowiem może naród stanowić sam o swoich losach, może złe prawa i ustawy usuwać i stanowić nowe stosownie do swej rzeczywistej potrzeby i ogólnego dobra. Dlatego też prawo to powinno się cenić i szanować jako najważniejszą zdobycz i gwarancyę wolności i pomyślności powszechnej i wykonywać je z największą sumiennością. Poseł więc czy do Sejmu czy Rady państwa powinien mieć zawsze w pamięci, że od jego zdolności, pracy i sumienności, zależy los milionów współobywateli i dobro państwa i kraju, a obywatele przy wyborze posłów winni nie zapominać, jak ważne mają ich zastępcy zadanie i oddawać swe głosy wedle najlepszego swego przekonania najgodniejszemu, nie uważając na żadne inne względy.

Władzę prawodawczą wykonuje Rada państwa w sprawach odnoszących się do całego państwa, Sejmy krajowe zaś w sprawach pojedyńczych krajów, jak np. Sejm galicyjski w sprawach Galicyi, czeski w sprawach do królestwa czeskiego się odnoszących itp.

Rada państwa.

Rada państwa powołaną jest do wspólnego zastępowania wszystkich krajów, do monarchii austryackiej należących a mianowicie królestw: Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, arcyksięstwa Austryi górnej i Austryi dolnej, księstw Salzburgu, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, górnego i dolnego Śląska, margrabstwa Morawii, uksiążęconego hrabstwa Tyrolu z Voralbergiem, margrabstwa Gorycyi i Gradyski i miasta Tryestu z okręgiem.

Rada państwa składa się z izby panów i z izby posłów.

Nikt nie może być równocześnie członkiem obu izb.

Do *Izby Panów* należą:

1. Pełnoletni arcyksiążęta z cesarskiej rodziny.

2. Naczelnicy rodzin szlacheckich, które odznaczają się wielką posiadłością ziemską, którym cesarz nada godność dziedzicznych członków Izby Panów.

3. Wszyscy arcybiskupi i ci biskupi, którzy posiadają godność książęcą (np. biskup krakowski).

4. Mężowie zasłużeni około dobra państwa lub kościoła, umiejętności lub sztuk, powołani przez cesarza do Izby Panów dożywotnio.

Izba posłów składa się z 425 posłów wybieranych przez ludność [1]) ze wszystkich powyżej wymienionych krajów państwa austryackiego. Wybory odbywają się co lat sześć. Wybory urządzone są w ten sposób, że posłów na pewien kraj koronny przeznaczonych nie wybierają wszyscy obywatele, lecz grupami wedle zawodów pewną tylko ilość tak, że właściciele większych posiadłości wybierają osobno pewną ilość posłów, włościanie osobno, również osobno mieszkańcy miast a osobno kupcy i rzemieślnicy za pośrednictwem izb handlowych i przemysłowych.

Posłowie każdej z tych grup czyli t. zw. kuryi mają za zadanie reprezentować interesa swych wyborców, skutkiem czego system ten wyborców nazywają także *systemem zastępstwa interesów.*

Posłów do Rady państwa wybierać się będzie na podstawie pięciu kuryj a mianowicie:

I. Kurya większej własności,
II. „ miast i miasteczek,
III. „ izb handlowych i przemysłowych,
IV. „ gmin wiejskich,

[1]) Obecna Izba posłów składa się tylko z 353 posłów. Wskutek ustawy z dnia 14 czerwca 1896 r. powiększono liczbę posłów o 72, czyli odtąd Izba posłów składać będzie się z 425 posłów.

V. Kurya powszechnego głosowania, w której głosować będą wszyscy uprawnieni do głosowania w poprzednich czterech kuryach a oprócz nich wszyscy pełnoletni obywatele w pewnej gminie przez sześć miesięcy stale zamieszkali. W poprzednich zaś 4 kuryach prawo do głosowania zależnem jest od wysokości opłacanego podatku.

Wedle podziału na kurye przypada z całej ilości 425 posłów w całej Austryi na

Kuryę większej własności	85	posłów
„ miast	116	„
„ izb handlowych i przemysłow.	21	„
„ gmin wiejskich	131	„
„ powszechnego głosowania	72	„

Z ogólnej liczby 425 posłów wybierają poszczególne kraje koronne:

Czechy	110	posłów
Dalmacya	11	„
Galicya i Lodomerya z W. Księstwem Krakowskiem	78 [1])	„
Austrya dolna	46	„
„ górna	20	„
Salzburg	6	„
Styrya	27	„
Karyntya	10	„
Kraina	11	„
Bukowina	11	„
Morawy	43	„
Szlązk	12	„
Tyrol	21	„
Voralberg	4	„
Istrya	5	„
Gorycya i Gradyska	5	„
Tryest	5	„

[1]) Galicya została w tym rozkładzie mocno pokrzywdzoną, gdyż ze względu na liczbę mieszkańców, jak i obszar kraju oraz opłacane podatki, powinna wybierać znacznie większą liczbę posłów

Z 78 posłów, których wysyła Galicya do Rady państwa przypada wedle kuryi na

I. kuryę większych posiadłości . . . . 20 posłów
II. „ miast . . . . 13 „
III. „ izb handlowych i przemysłowych 3 „
IV. „ włościańską . . . . 27 „
V. „ powszechnego głosowania . . . 15 „

Prawo wybierania posła do Rady państwa czyli t. zw. czynne prawo wyboru mają tylko obywatele austryaccy, którzy ukończyli 24 lat życia i posiadają inne przez ustawę wymagane warunki, a szczególnie którzy opłacają oznaczony w ustawie wyborczej podatek a mianowicie: w kuryi większej własności 100 złr. bezpośrednich rządowych podatków, kuryi miast i kuryi wiejskiej przynajmniej 5 złr. podatków bezpośrednich. W kuryi V. zaś, tj. w kuryi powszechnego głosowania mają prawo głosu wszyscy głosujący w kuryach poprzednich a oprócz tego wszyscy pełnoletni obywatele, którzy mają jakieś stałe zajęcie i przynajmniej pół roku w tej samej gminie mieszkają. Posłem zaś zostać może każdy obywatel, który ukończył 30 lat życia i sam ma prawo głosować na posła w którejkolwiek kuryi.

Możność zostania posłem nazywają biernem prawem wyborczem czyli prawem wybieralności. Bliższe postanowienia o prawie wyborczem, o sposobie wykonywania wyboru, sposobie głosowania, okręgach wyborczych itp. zawiera osobna ustawa zwana „ordynacyą wyborczą“ [1]).

Każda z izb Rady państwa obraduje osobno w ten sposób, że każda sprawa jest naprzód przedmiotem obrad izby posłów, a następnie izby panów. Obrady w obydwu izbach są jawne i dla każdego dostępne. W razach wyjątkowych może być na podstawie uchwały izby zarządzonem posiedzenie tajne.

Skoro izba panów w sprawie jakiejś poweźmie uchwałę zupełnie zgodną z uchwałą izby poselskiej,

[1]) O tem dokładnie w osobnej książeczce, p t. *Przewodnik przy wyborach do Rady państwa.* (*Biblioteka polit. „Stron. lud.“*)

natenczas przedkłada ministerstwo tę sprawę cesarzowi do zatwierdzenia i wtedy dopiero uchwała taka staje się prawem.

Wnioski do uchwał przedkłada Radzie państwa rząd albo też poszczególni jej członkowie. Do prawomocności uchwał Rady państwa potrzebną jest obecność: w izbie posłów najmniej 100 posłów, w izbie panów najmniej 40 członków. Uchwały zapadają absolutną (zwykłą) większością głosów. Do uchwalenia zmiany ustaw zasadniczych konieczną jest większość $^{2}/_{3}$ (dwóch trzecich) wszystkich obecnych, przyczem w izbie posłów musi być obecną przynajmniej połowa wszystkich posłów.

Prezydenta i wiceprezydentów Izby panów mianuje cesarz na czas trwania sesyi. Izba posłów zaś wybiera sobie sama z grona swego prezydenta i wiceprezydentów.

Radę państwa zwołuje corocznie cesarz.

Szczególne prawa posłów. Posłowie są nietykalni i nieodpowiedzialni za swoje czynności poselskie. Wskutek tego nie może być poseł podczas trwania sesyi Rady państwa z powodu przestępstwa więzionym lub sądownie ściganym bez pozwolenia izby; wyjątek stanowi pochwycenie na gorącym uczynku i w takim razie jednak musi sąd natychmiast zawiadomić prezydenta o dokonanem uwięzieniu posła. Na żądanie izby będzie areszt lub sądowne śledztwo na czas trwania sesyi zawieszonem.

Za głosowanie w izbie poselskiej nie może być poseł pociągniętym do odpowiedzialności, za niestosowne wyrażenia w przemowach użyte odpowiada tylko przed izbą poselską.

W czasie trwania sesyi otrzymują posłowie dyety czyli wynagrodzenie po 10 złr. dziennie.

Zakres działania Rady państwa.

Zakres działania Rady państwa obejmuje wszystkie sprawy wspólne reprezentowanym w Radzie pań-

stwa krajom, z wyjątkiem spraw pozostawionych do załatwienia sejmom krajowym. Prócz tego nie zajmuje się Rada państwa temi sprawami, które wskutek ugody z Węgrami mają być wspólnie z Węgrami załatwiane za pośrednictwem delegacyj wspólnych.

Do zakresu działania Rady państwa należy:

1. Badanie i zatwierdzanie układów handlowych; badanie i zatwierdzanie takich traktatów (czyli umów) z innemi państwami), skutkiem których jest obciążenie całego państwa lub jednej jego części albo też poszczególnych obywateli; wreszcie takich traktatów, wskutek których ulegają zmianie granice państwa lub krajów (przez zwiększenie lub zmniejszenie).

2. Sprawy wojskowe a mianowicie oznaczenie sposobu, porządku i czasu trwania służby wojskowej, oznaczenie ilości rekrutów corocznie powołać się mających, wreszcie przepisy co do utrzymywania i kwaterowania wojska oraz dawania podwód.

3. Uchwalanie budżetu a mianowicie coroczne przyzwolenie podatków, danin i innych dochodów, oznaczanie wydatków, kontrola rachunków z wydatków skarbu państwa i potwierdzanie tychże czyli udzielanie absolutoryum; zaciąganie nowych pożyczek, konwersya czyli przemiana długów państwowych na mniejszy procent; sprzedaż, przemiana lub obciążenie nieruchomych dóbr państwowych; ustawodawstwo co do monopolów (np. monopol solny, tytoniowy) i regaliów i wogóle ustawodawstwo i załatwianie wszelkich spraw finansowych.

4. Uregulowanie spraw pieniężnych, monetarnych i banknotowych, spraw celnych i handlowych, urządzeń telegraficznych, pocztowych, kolejowych, żeglugi i innych środków komunikacyjnych.

5. Ustawodawstwo w sprawach kredytu, banków, przywilejów i przemysłu, dalej ustawodawstwo o miarach i wagach, o cechach (markach) i wzorkach.

6. Ustawodawstwo w sprawach sanitarnych (zdrowotności), jakoteż o ochronie przeciw epidemiom i zarazom bydła.

7. Ustawodawstwo o prawach obywatelstwa i przynależności, o policyi obcych i o paszportach, niemniej też o spisach ludności.

8. Ustawodawstwo o stosunkach wyznaniowych, o prawie stowarzyszeń i zgromadzeń, o prasie i ochronie własności literackiej.

9. Ustalenie zasad wychowania publicznego w szkołach ludowych i gimnazyach, dalej ustawodawstwo o uniwersytetach.

10. Ustawodawstwo w sprawach prawa karnego i policyi karnej, jakoteż ustaw cywilnych, z wyjątkiem ustawodawstwa o wewnętrznem urządzeniu ksiąg publicznych i o tych sprawach, które na mocy krajowych ordynacyj należą do zakresu działania sejmów krajowych; dalej ustawodawstwo o prawie handlowem i wekslowem, o prawie morskiem, górniczem i lennem.

11. Ustawodawstwo o urządzeniu władz sądowych i administracyjnych.

12. Ustawy o ogólnych prawach obywatelskich, o trybunale państwa, o władzy sędziowskiej, rządowej i wykonawczej.

13. Ustawodawstwo w sprawach, które odnoszą się do obowiązków poszczególnych krajów koronnych i ich stosunków między sobą.

14. Ustawodawstwo o postępywaniu ze sprawami oznaczonemi jako wspólne wskutek ugody zawartej z krajami korony węgierskiej.

Każdej z izb Rady państwa, tj. tak posłom jak członkom izby panów, służy prawo interpelowania (zapytywania) ministrów we wszystkich sprawach należących do zakresu działania Rady państwa i prawo badania aktów rządowych; ministrowie zaś obowiązani są na żądanie izby poselskiej lub izby panów udzielać wszelkich wyjaśnień wobec izby lub wybranej przez nią dla jakiejś sprawy komisyi.

Rada państwa może wreszcie we wszelkich sprawach wyrażać swe zdanie za pomocą rezolucyj lub adresów do tronu.

Delegacye wspólne.

Monarchia austryacko-węgierska składa się z dwóch części: z cesarstwa austryackiego, do którego należą kraje reprezentowane w Radzie państwa i z królestwa węgierskiego, do którego należą Węgry z Siedmiogrodem, Kroacya i Slawonia. Obie te części monarchii połączone są ze sobą w ten sposób, że cesarz austryacki jest zarazem królem węgierskim, oraz, że niektóre sprawy załatwiane bywają wspólnie przez wspólną reprezentacyę ludu i wspólne ministerstwa.

Do spraw wspólnych należą:

1. Sprawy zewnętrzne, tj. sprawy odnoszące się do stosunków monarchii z innemi państwami.

2. Sprawy wojskowe i marynarka wojenna z wyjątkiem przyzwalania na pobór rekrutów i tych spraw wojskowych, które należą do zakresu działania Rady państwa.

3. Sprawy finansowe, o ile dotyczą wydatków na sprawy wspólne.

Prócz tego są pewne sprawy, które załatwiają się wprawdzie nie wspólnie, ale za wzajemnem porozumieniem, a mianowicie:

1. Sprawy handlowe i celne,
2. Ustawodawstwo co do podatków pośrednich,
3. Sprawy monetarne,
4. Sprawy kolejowe, o ile dotyczą obydwu części monarchii.
5. Określenie sposobu obrony krajowej.

Koszta spraw wspólnych ponoszą obie połowy monarchii. Osobna ugoda określa, w jakim stosunku mają się przyczyniać Węgry, a w jakim Austrya do pokrycia tych wydatków.

Wspólną reprezentacyą ludu jest rada zwana *Delegacyami wspólnemi.*

Powstają one w ten sposób, że austryacka Rada państwa i Sejm węgierski wybierają ze swego grona co roku po 60 delegatów. Austryacka Rada państwa

wybiera 20 delegatów z izby panów a 40 z izby posłów. Delegacye wspólne obradują co roku na przemian we Wiedniu i w Peszcie.

Delegacyom wspólnym przysługują te same prawa co Radzie państwa, oczywiście jednak tylko w zakresie spraw, które należą do delegacyi wspólnych.

Sejmy krajowe.

Działalność sejmów krajowych rozciąga się tylko na jeden kraj koronny i obejmuje wszystkie te sprawy, które nie należą do Rady państwa ani do delegacyj wspólnych, tj. wszystkie sprawy krajowe.

Do spraw krajowych zaliczają się:

I. Wszelkie rozporządzenia, które dotyczą gospodarstwa krajowego;

budowli publicznych, przesiębranych kosztem kraju;

zakładów dobroczynności, utrzymywanych z funduszów krajowych;

budżetu krajowego i składania rachunków z dochodów i wydatków krajowych;

II. Szczegółowe rozporządzenia w sprawach:

gminnych;

kościelnych i szkolnych;

oraz w sprawach tyczących zaopatrywania i pomieszczenia wojska oraz dostarczania podwód.

Sprawami jednak pod II. wyliczonemi może sejm zarządzać tylko w obrębie ustaw państwowych, to znaczy, że w tych sprawach określają ustawy przez Radę państwa uchwalone ogólne zasady postępowania, a sejmom krajowym pozostawiono wydanie szczegółowych postanowień stosownie do warunków każdego kraju.

III. Sejm zarządza majątkiem krajowym, funduszami krajowymi i zakładami założonymi i utrzymywanymi kosztem kraju.

Dla pokrycia wydatków krajowych ma sejm prawo nakładać dodatki do podatków rządowych i inne opłaty krajowe.

Dodatki do podatków przewyższające 10 procent podatków i wszystkie inne opłaty muszą uzyskać zatwierdzenie cesarskie. Wreszcie

IV. Sejm ma prawo przedkładać rządowi wnioski względem wydania pożądanych ustaw państwowych i zaprowadzenia urządzeń, jakich wymagają stosunki krajowe i dobro kraju; oraz

wyrażać swą opinię względem wydanych już ustaw i rozporządzeń państwowych.

Ustawy przez Sejm uchwalone muszą uzyskać zatwierdzenie (sankcyę) cesarza.

Jak Rada państwa tak i sejmy wybierane są na podstawie zastępstwa interesów (system kuryalny).

Sejm galicyjski składa się z 154 członków a to:

a) z trzech arcybiskupów we Lwowie, dwóch biskupów w Przemyślu, biskupa krakowskiego, tarnowskiego i stanisławowskiego.

b) z rektorów (przewodniczących) uniwersytetów we Lwowie i w Krakowie,

c) z 144 posłów.

Wymienieni pod a) i b) należą do Sejmu bez wyboru na podstawie swego urzędu, wymienieni pod c) należą do Sejmu jako posłowie z wyboru pochodzący.

Z liczby 144 posłów wybiera:

1) Kurya większej własności 44 posłów,
2) Kurya miast i Izb handlowych 26 posłów,
3) Kurya miasteczek i gmin wiejskich, zwana także kuryą mniejszych posiadłości 74 posłów.

Wybory do Sejmu w kuryi większej własności i w kuryi miast są bezpośrednie, to znaczy, że każdy do wyboru uprawniony, głosuje osobiście, w kuryi mniejszej posiadłości są pośrednie, to znaczy, że uprawnieni do wyboru posła nie głosują wprost na posła, lecz za pośrednictwem delegatów, których w tym celu wybierają. Ogół uprawnionych do głosowania w tej kuryi nazywają prawyborcami, wybranych zaś przez nich delegatów, wyborcami.

Prawo głosowania mają:

W kuryi większej własności wszyscy opłacający przynajmniej 100 złr. podatków rządowych; w kuryi tej mają prawo głosowania także małoletni, niewłasnowolni np. obłąkani, marnotrawni i kobiety pełnoletnie; głosują jednak nie osobiście, lecz przez zastępców prawnych, a kobiety przez pełnomocników.

W kuryi miast i w kuryi mniejszej posiadłości, dwie trzecie części obywateli opłacających najwyższy podatek, to znaczy, że jeśli w jakiejś gminie opłaca podatki np. 180 pełnoletnich obywateli. to nie wszyscy, lecz tylko dwie trzecie części, j. j. 120 będzie uprawnionych do głosowania. Prócz tego głosują w tej kuryi bez względu na podatek urzędnicy publiczni, duchowni wszystkich obrządków, profesorowie i nauczyciele ludowi.

W kuryi mniejszych posiadłości 500 uprawnionych do głosowania czyli prawyborców wybiera jednego wyborcę, który oddaje głos na posła w imieniu tych 500. —

Głosowanie jest ustne czyli jawne.

Kuryi powszechnego głosowania przy wyborach do Sejmu dotąd nie zaprowadzono.

Szczegółowe postanowienia o sposobie wybierania posłów do Sejmu zawiera osobna ustawa, t. zw. ordynacya wyborcza do Sejmu [1]).

Trybunał państwa.

Najlepsze prawa i ustawy na nic się nie przydadzą, jeśli nie zostaną dobrze wykonane.

Do wykonania ustaw i ich przestrzegania powołani są urzędnicy publiczni, którzy składają, wstępnjąc do służby przysięgę, że będą ściśle przestrzegać ustaw konstytucyjnych. Nieświadomość jednak lub nawet zła wola może sprowadzić urzędy na manowce ze szkodą

[1]) Ordynacya wyborcza do Sejmu zostanie przedstawioną w osobnej książeczce.

obywateli. Otóż celem ochrony obywateli od takich pomyłek lub nadużyć władzy, zaprowadzono osobny sąd obywatelski, przed którym może się każdy użalić, kto czuje się w swoich prawach pokrzywdzonym. Sądem tym jest Trybunał państwa. Składa się on z prezydenta i wiceprezydenta, mianowanych przez cesarza, oraz z 12 członków i 4 zastępców również przez cesarza mianowanych w ten sposób jednak, że obie Izby Rady państwa przedstawiają po sześciu członków i dwóch zastępców cesarzowi do zamianowania. Członkowie trybunału państwa sprawują ten urząd dożywotnie i bezinteresownie.

Do Trybunału państwa należą następujące sprawy:

I. Spory o właściwość sądową i wogóle rozstrzyganie w ostatniej instancyi wszelkich spornych kwestyj z prawa publicznego, a mianowicie:

a) Spory o właściwość między sądami a władzami administracyjnemi o to, czy sprawa jakaś winna być załatwioną przez sądy, czy też przez władze administracyjne, b) spory o właściwość między reprezentacyą krajową a najwyższemi władzami rządowemi, jeśli każda z nich przypisuje sobie prawo do zarządzenia w jakiejś sprawie, c) spory między krajowemi reprezentacyami poszczególnych krajów w sprawach poruczonych ich urzędowaniu (np. gdyby Wydziały krajowe galicyjski i bukowiński w jakiejś sprawie uważały się za powołane do działania i nie mogły się co do tego pogodzić).

II. Rozstrzyganie sporów między pojedyńczymi krajami a całem państwem, dalej osądzanie pretensyj pojedyńczych korporacyj lub osób do państwa lub którego z krajów koronnych, jeżeli te spory nie dadzą się załatwić w zwykłej drodze sądowej.

III. Ostateczne stanowienie w zażaleniach obywateli z powodu naruszenia praw politycznych, zagwarantowanych im w Konstytucyi, jeżeli już tę sprawę rozpoznano w prawnie przepisanej drodze administracyjnej.

Trybunał państwa ma siedzibę we Wiedniu. Rozprawy odbywają się jawnie i ustnie, — na żądanie strony poszkodowanej.

W sprawach o naruszenie praw politycznych musi poszkodowany wnieść skargę opatrzoną podpisem adwokata. W skardze tej ma być dokładnie przedstawionym fakt naruszenia prawa, ma być wymieniona osoba lub urząd, który się tego dopuścił, oraz musi *być przedłożonym dowód, że sprawa była już przedmiotem dochodzeń władz administracyjnych.* Jeżeli więc ktoś czuje się pokrzywdzonym z powodu naruszenia np. prawa zgromadzania się, przez nieprawne zakazanie zgromadzenia, winien od orzeczenia starostwa odwołać się do namiestnictwa, od orzeczenia namiestnictwa do ministerstwa spraw wewnętrznych, a jeżeli rozstrzygnięcie ministerstwa go nie zadowoliło, może się udać z zażaleniem do trybunału państwa. Zażalenie to należy wnieść w przeciągu 14 dni od doręczenia orzeczenia ostatniej instancyi.

Trybunał państwa zarządza potrzebne badania, poczem wyznacza termin do rozprawy. Skarżący może się jawić osobiście lub przez adwokata. Niejawienie się na rozprawie uważa się za odstąpienie od skargi. Po przeprowadzonej rozprawie wydaje trybunał orzeczenie, czy i w jakim kierunku zostało prawo naruszone, ogłaszając przytem motywa (powody), na których swe orzeczenie opiera. Równocześnie rozstrzyga trybunał o kosztach sporu. Od wyroku trybunału państwa niema już żadnego odwołania się.

Założenie trybunału państwa jest bardzo doniosłem dla życia publicznego. Przed trybunał państwa bowiem można powołać urzędnika lub władzę, dopuszczającą się naruszenia praw obywatelstwu konstytucyą zastrzeżonych i usunąć tamy, hamujące swobodny rozwój życia publicznego. Oczywiście, że trybunał państwa będzie miał to doniosłe znaczenie tylko w takim razie, jeśli każde naruszenie prawa zostanie przed ten sąd przywiedzione. Nie tak łatwo bowiem

zechce jakaś władza wydać orzeczenie przeciwne prawu, gdy będzie wiedziała, że obywatele szanują swe prawa polityczne i bezkarnie nie pozwolą tych praw naruszać.

O władzy wykonawczej.

W poprzednim rozdziale wspomniano, że we władzy państwowej trzeba odróżnić dwa jej kierunki a mianowicie władzę prawodawczą i władzę wykonawczą.

Zadaniem władzy prawodawczej jest stanowić nowe prawa, usuwać lub zmieniać prawa dawniejsze. Władzę tę sprawuje cesarz wspólnie z reprezentacyą ludu, tj. z Radą państwa, gdy mają być wydane prawa dla całego państwa austryackiego; z delegacyami wspólnemi, gdy wydać się mająca ustawa odnosi się do spraw wspólnych Austryi i Węgier; wreszcie z Sejmem jednego kraju, gdy zamierzona ustawa ma obowiązywać tylko w tym jednym kraju i odnosi się do spraw krajowych.

Zadaniem zaś władzy wykonawczej jest wykonać to, co nakazują ustawy. Jak w gminie ma naczelnik gminy wykonać tylko to, co uchwali rada gminna, tak też w państwie ma rząd wykonać tylko to, co zostało przez reprezentacyę ludu uchwalonem i przez cesarza zatwierdzonem, czyli, co stało się ustawą. Rząd więc nie ma prawa wydawać nowych ustaw, może tylko w granicach istniejących ustaw zarządzić to, co jest potrzebnem do wykonania tych ustaw. Takie zarządzenia rządu nazywają się rozporządzeniami.

Władzę wykonawczą sprawuje cesarz za pośrednictwem odpowiedzialnych ministrów i podwładnych im urzędników.

Prawa cesarza.

Cesarz jest uświęcony, nietykalny i nieodpowiedzialny, to znaczy, że cesarz jako głowa państwa jest

przedmiotem szczególnej czci; że każdy czyn, przez który by chciano zagrozić bezpieczeństwu cesarza czy to pod względem zdrowia czy wolności lub też przez który chcianoby przeszkodzić cesarzowi w wykonywaniu władzy rządowej jest zbrodnią zdrady stanu; oraz że cesarz nie może być osobiście pociągnięty do odpowiedzialności za swoje czynności rządowe. Celem zabezpieczenia jednak obywateli od samowoli panującego postanawia konstytucya, że cesarz nie sprawuje rządów sam, lecz przez odpowiedzialnych ministrów. Każde rozporządzenie cesarskie, ażeby było ważnem, musi być podpisane przez ministra. Minister który podpisał rozporządzenie przeciwne ustawom, odpowiada za nie; również odpowiadają ministrowie za wszelkie przez żadnego z nich nie podpisane a mimo to wykonane rozporządzenia cesarskie.

Cesarz mianuje i uwalnia ministrów, cesarz też mianuje wszystkich wyższych urzędników, niższych zaś urzędników mianują ministrowie w zastępstwie cesarza.

Cesarz jest naczelnym wodzem siły zbrojnej, wypowiada wojnę, zawiera pokój oraz traktaty czyli umowy państwowe.

Do ważności jednak umów handlowych i takich traktatów państwowych, ktore nakładają ciężary na państwo albo obywateli albo też powodują zmianę granic państwa, potrzeba przyzwolenia Rady państwa.

Prawo mennicze, tj. wybijanie monet, wykonuje się w imieniu cesarza.

Ustawy ogłaszają się w imieniu cesarza. W każdej ustawie musi być jednak wymienione, że ustawa wydaną została za zgodą reprezentacyi ludu. Dlatego początek ustaw brzmi zwykle: Za zgodą „Rady państwa", albo za zgodą „Sejmu królestwa Galicyi" itd., poczem następuje treść ustawy, podpis cesarza i ministra.

Przy objęciu rządów cesarz składa wobec Rady państwa uroczyste przyrzeczenie pod przysięgą: że ustaw zasadniczych reprezentowanych w Ra-

dzie państwa królestw i krajów niezłomnie dotrzyma, że zgodnie z niemi i z ogólnemi ustawami rządzić będzie.

O odpowiedzialności rządu.

Wszyscy urzędnicy i słudzy państwa odpowiedzialni są za zachowanie ustaw zasadniczych (konstytucyjnych), tudzież za urzędowanie odpowiednie do ustaw państwowych i krajowych. Dlatego też wszyscy urzędnicy składają przy wstąpieniu do służby przysięgę, że zachowają ustawy zasadnicze.

Cesarz jest wprawdzie nieodpowiedzialny, ale nie może on wydawać zarządzeń bezpośrednio, lecz musi wykonywać rządy państwa za pośrednictwem ministrów odpowiedzialnych. W ten sposób pogodzono szacunek należny głowie państwa z potrzebą zabezpieczenia obywateli przed zachciankami rządów absolutnych. Urzędników niższych ma obowiązek pociągnąć do odpowiedzialności za naruszenie ustawy i stosownie ukarać przełożona władza wyższa, ministrów zaś może postawić w stan oskarżenia Rada państwa i poddać pod sąd osobny zwany trybunałem stanu.

Ministrowie odpowiadają za wszystkie czyny popełnione w urzędowaniu, przez które zostały ustawy zasadnicze lub wogóle ustawy państwowe naruszone, a mianowicie:

a) za wszystkie rozporządzenia cesarskie wydane na ich wnioski i opatrzone ich podpisem;

b) za rozporządzenia cesarskie nieopatrzone ich podpisem;

c) za wszystkie własne rozporządzenia wydane w ich urzędowaniu, tudzież za wszelkie niedbalstwo, jeśli wskutek tego zostały ustawy naruszone;

d) minister odpowiada za popieranie naruszenia ustaw, które popełnił inny minister.

Prawo wniesienia skargi na ministra mają obydwie izby Rady państwa. Minister postawiony w stan oskarżenia musi przestać natychmiast urzędować, a prezydent

izby wzywa prezydenta trybunału stanu, ażeby zwołał członków tegoż do Wiednia celem osądzenia sprawy.

Trybunał stanu jest sądem obywatelskim. Powstaje w ten sposób, że każda z izb Rady państwa wybiera po dwunastu obywateli niezawisłych i obznajomionych z prawem, a ci wybierają z pośród siebie przewodniczącego. Celem zapewnienia bezstronności sądu postanowiono, że członek trybunału stanu nie może należeć do Rady państwa.

Po przeprowadzeniu śledztwa wyznacza trybunał termin do rozprawy, która jest ustną i jawną. Izba Rady państwa, od której wyszło oskarżenie, wyznacza ze swego grona trzech członków do popierania skargi, oskarżony zaś minister, może sobie do obrony dobrać jednego lub kilku obrońców.

Po przeprowadzonej rozprawie wydaje trybunał stanu wyrok. W razie uznania ministra winnym, musi on być na razie wydalonym z rady koronnej (nie może już zostać ministrem), prócz tego może być wogóle wydalonym z każdej służby rządowej i pozbawionym praw politycznych.

Jeżeli na oskarżonego spada także wina za przestępstwo podpadające pod zwykły kodeks karny, wówczas ma trybunał stanu orzec także karę, jaką postanawia ustawa karna.

Jeżeli minister wyrządził przez nieprawne urzędowanie szkodę materyalną, ma go trybunał stanu skazać także na odszkodowanie. Gdyby szkoda nie dała się dostatecznie obliczyć, wówczas ma być orzeczenie w tym względzie pozostawione sądom zwyczajnym.

Od wyroku trybunału stanu nie ma odwołania. Cesarz nawet nie ma prawa ułaskawienia skazanego ministra, chyba na prośbę tej izby Rady państwa, która oskarżyła ministra.

O władzy sędziowskiej.

Wśród wszystkich władz i urzędów wyjątkowe stanowisko mają sądy. One powołane są bowiem do

wymierzania sprawiedliwości, w ich rękach spoczywa mienie, wolność a często i życie obywateli. Sądy sprawują najważniejszą czynność w państwie, zabezpieczają porządek, spokój i poszanowanie prawa. Dlatego też służba urzędnika sądowego jest trudniejszą, niż innych, orzeczenie jego bowiem stanowi nieraz o szczęściu i nieszczęściu ludzkiem. Sędzia przeto musi zawsze sądzić tylko wedle prawa i sumienia, nie oglądając się na to, czy jego orzeczenie będzie się komu podobało lub nie. Choćby się miał narazić możnym, musi on wykonać swój obowiązek. Z tego powodu nadaje ustawa wyjątkowe prawa sędziemu, zabezpiecza go więcej niż wszystkich innych urzędników od samowoli przełożonych, zapewnia mu samodzielne i trwałe stanowisko i chroni od ulegania wpływom postronnym. Sędziów mianuje stale i dożywotnio cesarz lub w jego imieniu minister sprawiedliwości. Sędziowie są w pełnieniu urzędu sędziowskiego samodzielni i niezawiśli. Usunięcie sędziego z urzędu może nastąpić tylko w przypadkach w ustawie oznaczonych i tylko na mocy wyroku sądowego, wydanego po przeprowadzonej rozprawie. Również i przeniesienie do innej miejscowości albo na inną posadę i spensyonowanie może nastąpić tylko na mocy wyroku sądowego.

Sądownictwo jest zupełnie oddzielone od administracyi. Sądy mają prawo badać, czy rozporządzenia władz administracyjnych, choćby i cesarskie, zgodne są z ustawami.

Za naruszenie ustaw przez urzędników sędziowskich można zapozwać tak urzędników jak i samo państwo i żądać wynagrodzenia szkody.

Od orzeczeń władzy administracyjnej w sprawach dotyczących pretensyi osób prywatnych, może strona, która czuje się pokrzywdzoną, odwołać się do sądów przez zapozwanie przeciwnika przed zwykły sąd.

W sprawach karnych ważniejszych ustanowiono sąd przysięgłych. S ą d p r z y s i ę g ł y c h jest sądem obywatelskim, zasiadają w nim bowiem przez los powołani

obywatele i ci wydają orzeczenie, czy oskarżony jest winien zarzucanego mu czynu lub też nie. Gdy sąd przysięgłych uzna oskarżonego winnym, wówczas sąd zwyczajny wymierza tylko karę, jaka z prawa wynika. Nazwa sądu przysięgłych pochodzi stąd, że powołani do sądu obywatele, składają przysięgę, że wedle sumienia wydadzą wyrok.

Do sądu przysięgłych należą:

1. Wszystkie sprawy o przestępstwa polityczne i popełnione za pomocą pisma drukowego,

2. Wszystkie zbrodnie, na które ustawa karna zagraża więzieniem po nad pięć lat.

Postępowanie w sprawach tak karnych jak i cywilnych, tj. takich, gdzie chodzi o pretensyę prywatnych osób, ma być ustne i jawne.

Cesarz ma prawo wydawać amnestye, tj. uwolnić od kary przez sądy nałożonej, lub karę tę złagodzić oraz kazać powstrzymać śledztwo o jakieś przestępstwo względem kogoś rozpoczęte.

Ustrój czyli urządzenie sądów określają osobne ustawy.

Dla spraw sądowych istnieje we Wiedniu osobny sąd najwyższy, tak zwany „Najwyższy Trybunał sprawiedliwości“.

Trybunał administracyjny.

Kto czuje się pokrzywdzonym orzeczeniem władzy administracyjnej np. starostwa, wydziału powiatowego, namiestnictwa itp. winien odwołać się w czasie właściwym do władzy wyższej. Gdy jednak także orzeczenie najwyższej władzy administracyjnej uważa ktoś za niesłuszne, może odwołać się do trybunału administracyjnego.

Trybunał administracyjny jest najwyższą instancyą w sprawach administracyjnych. Do trybunału administracyjnego należy rozstrzyganie we wszystkich wypadkach, gdy ktoś sądzi, że orzeczenie władzy administracyjnej narusza jego prawa.

Władzami, przeciw którym można wnieść zażalenie do trybunału administracyjnego, są tak władze rządowe jak np. ministerstwa, namiestnictwo, starostwa jak i władze krajowe, np. wydział krajowy, wydział powiatowy, zwierzchność gminna. Trybunał administracyjny ma swą siedzibę we Wiedniu.

Skargę przed trybunał administracyjny można wnieść dopiero wówczas, gdy sprawa, o którą chodzi, była już załatwioną przez wszystkie instancye administracyjne. Nie może więc udać się do trybunału administracyjnego z zażaleniem na orzeczenie np. starostwa, kto zaniedbał odwołać się od tego orzeczenia do namiestnictwa, a jeśli w tej sprawie odwołanie się do ministerstwa było dozwolone, także i do ministerstwa. Dopiero gdy wszystkie instancye administracyjne wydały w tej sprawie orzeczenie, można zaskarżyć te orzeczenia wobec trybunału administracyjnego.

Zażalenie opatrzone podpisem adwokata wnosi się do trypunału administracyjnego w przeciągu 60 dni od doręczenia orzeczenia ostatniej instancyi.

Trybunał udziela skargę władzy, której orzeczenie zaczepiono, do sprawozdania, zarządza badania potrzebne, poczem wyznacza termin do ustnej i jawnej rozprawy.

Zaczepiona władza staje do rozprawy przez swego delegata, strona skarżąca zaś osobiście lub przez pełnomocnika.

Skoro trybunał administracyjny uzna, że zażalenie jest uzasadnione, zniesie zaskarżone orzeczenie lub rozstrzygnienie, jako przeciwne prawom i dołączy powody swego orzeczenia. Władze administracyjne wydając w tej sprawie dalsze zarządzenia związane są orzeczeniem trybunału administracyjnego.

Do trybunału administracyjnego nie można odwoływać się w następujących sprawach:

1) w sprawach, które należą do sądów zwyczajnych,
2) w sprawach należących do trybunału państwa (patrz str. 38).

3) w sprawach, które mają być urządzane wspólnie z krajami korony węgierskiej (patrz str, 34).
4) w sprawach pozostawionych władzom administracyjnym do załatwienia wedle ich uznania,
5) w sprawach urzędników przeciw przełożonym z powodu awansu lub kwestyj dyscyplinarnych,
6) w sprawach, które w ostatniej instancyi należą do trybunału sprawiedliwości lub które zostały załatwione przez komisye złożone z urzędników administracyjnych i sądowych,
7) w sprawach podatkowych przeciw orzeczeniom komisyj szacunkowych.

Trybunał administracyjny składa się z prezydenta i wiceprezydenta oraz odpowiedniej liczby radców, mianowanych przez cesarza z pośród urzędników sędziowskich i administracyjnych.

Zawieszenie niektórych praw konstytucyjnych.

Prawa konstytucyjne obowiązują wszystkich w państwie: zarówno głowa państwa (panujący) jak rząd i wszyscy obywatele obowiązani są ściśle zachowywać te prawa i nie wolno ich pod żadnym pozorem naruszać.

Mogą jednak zajść takie okoliczności, wśród których urządzenia konstytucyjne raczej szkodę niż pożytek by przyniosły państwu. Zajść to może wtedy, gdy obywatele nie szanują konstytucyjnych praw i pod ich osłoną popełniają czyny bezprawne, lub gdy z powodu nadzwyczajnych wypadków, jak np. w razie wojny potrzeba rozciągnąć większą niż zwykle czujność.

Konstytucya austryacka przewiduje ten wypadek i dlatego ustawa zasadnicza zawiera postanowienie, że niektóre prawa zasadnicze mogą być na pewien czas lub w pewnej miejscowości zawieszone.

Osobna ustawa[1]) określa bliżej to postanowienie w sposób następujący: w razie wojny lub spodziewanego jej wybuchu w krótkim czasie, w razie rozruchów wewnątrz państwa, oraz gdyby się pojawiły knowania na większe rozmiary, mające na celu zdradę stanu lub gdyby te knowania zagrażały konstytucyi albo naruszały bezpieczeństwo osobiste, wówczas można całkowicie lub częściowo, na pewien czas i w pewnych miejscowościach (tj. w tych miejscowościach, w których się zdarzyły powyższe wypadki) zawiesić następujące prawa zasadnicze:

1) prawo o ochronie wolności osobistej,
2) prawo o nietykalności domu,
3) prawo o ochronie tajemnicy listów,
4) prawo zgromadzania się.

---

[1]) Ustawa z dnia 5 maja 1869 Nr. 69 Dzpp.

5) prawo o stowarzyszeniach,
6) prawo wolności głoszenia przekonań w słowie i piśmie.

Wszyskie te prawa lub niektóre z nich mogą być zawieszone wskutek rozporządzenia całego ministerstwa i za przyzwoleniem cesarza. Może w takim razie rząd wydać także odpowiednie rozporządzenia policyjne i karne. Rozporządzenia te nazywają się rozporządzeniami *wyjątkowemi*.

Skutki zawieszenia każdego z powyższych praw określa bliżej wspomniana powyżej ustawa.

Zawieszenie sądów przysięgłych nastąpić może w tych samych wypadkach, co zawieszenie poprzednich praw a oprócz tego wtedy, gdy z powodu niepokojów lub zaciekłości stronniczej nie można się spodziewać sumiennego wykonywania obowiązków przez sędziów przysięgłych. Sądy przysięgłych mogą być w jakiejś miejscowości zawieszone najwyżej na rok jeden.

Zawieszenie praw konstytucyjnych nie jest jednak pozostawione dowolności rządu. Może wprawdzie rząd wydać takie rozporządzenie samoistnie, jest jednak obowiązanym przedstawić je Radzie państwa do zatwierdzenia, podając przytem szczegółowo powody, jakie przemawiają za wprowadzeniem stanu wyjątkowego. Przedłożenie to winno nastąpić i to naprzód w izbie poselskiej, jeśli Rada państwa obraduje, natychmiast, jeśli zaś nie obraduje, na pierwszem posiedzeniu po zebraniu się Rady państwa. Rozporządzenia wyjątkowe tracą natychmiast moc obowiązującą, jeśli nie zostaną zatwierdzone przez Radę panstwa lub jeśli ich rząd nie przedstawi do zatwierdzenia w przepisanym czasie.

* * *

Zadaniem książeczki niniejszej było przedstawienie ustroju konstytucyjnego monarchii austryacko-węgierskiej. Dla krótkości trzeba było pominąć wiele szczegółów, ważnych nawet, a zadowolić się na teraz opisaniem najważniejszych praw konstytucyjnych. Oka-

zuje się z nich, że w państwie konstytucyjnem ma obywatel zabezpieczoną prawem zasadniczem wolność osobistą w każdym kierunku, oraz że ma udział w rządzie i to tak wielki, że każde nowe prawo może wejść w życie tylko za zgodą reprezentacyi ludu, oraz że reprezentacya ludu może każde istniejące prawo zmienić, jeśli je uważa za nieodpowiednie.

Urządzenia te zapewniają wszystkim możność swobodnego rozwoju tak w kierunku materyalnym jak i moralnym.

Oczywiście jednak urządzenia konstytucyjne wtedy tylko wydadzą pomyślne owoce, gdy będą dobrze wykonywane. W wykonaniu zaś skrzywionemi być mogą albo przez władze wykonawcze albo też przez złe lub niedbałe spełnianie praw obywatelskich przez ludność.

Przeciw wykroczeniom władz zapewnia ustawa konstytucyjna obronę; w tym celu bowiem stworzyła trybunał państwa. Kto się czuje pokrzywdzonym, znajdzie z pewnością sprawiedliwość, byle jej chciał szukać. „Szukajcie a znajdziecie". Kto swego mienia nie szanuje, ten nie wart go mieć, powiadają — równie słusznie można powiedzieć: kto swego prawa nie szanuje, ten na nie nie zasłużył. Ktokolwiek tedy zostałby naruszony w swych prawach obywatelskich i politycznych, winien upominać się w drodze konstytucyą wskazanej o uznanie tego prawa.

Takie upominanie się o prawo w drodze legalnej nie będzie z pewnością nikomu za złe poczytane. Skoro bowiem raz wprowadzono w państwie ustrój konstytucyjny, musi zależeć każdemu obywatelowi a przedewszystkiem rządowi na tem, aby ten ustrój konstytucyjny, jako podstawa dalszego rozwoju państwa, był szanowanym, silnym i niewzruszonym.

Od reprezentacyi ludu zależą wszystkie prawa. Jeśli więc są jakie prawa złe, można je zmienić; jeśli potrzeba praw lub urządzeń nowych, można je wprowadzić. Zależy to od reprezentacyi ludu niemal wyłącznie, monarcha bowiem zatwierdzi wszystko, co będzie

zgodnem z dobrem państwa i ludów w niem zamieszkałych. Reprezentacye ludu pochodzą z wolnego wyboru — jakich tedy wybraliście posłów, takie macie prawa, możnaby odpowiedzieć wszystkim narzekającym.

Udział ludu w rządach, dokonujący się przez wybory posłów, jest tedy aktem nadzwyczaj doniosłym, od którego zależy dobro społeczeństwa i przyszłość narodu. Największą więc uwagę należy przykładać do wyboru posłów i kierować się jedynie względem na dobro publiczne, odrzucając precz wszelkie prywaty, pamiętając zawsze o tem, że jakich wybierzemy posłów, takie będziemy mieli prawa. Oczywiście więc, że przy wyborze posła czy to do Rady państwa czy Sejmu, należy mieć wzgląd na to, czy będzie on bronił tych spraw, jakie nam się wydają dobre i zbawienne, a powtóre pilnie baczyć, by wybór nasz padał na ludzi zdolnych, sumiennych i pracowitych, co nie tylko będą chcieli, ale i potrafią coś użytecznego zdziałać.

W ten tylko sposób postępując, można oglądać błogosławione skutki konstytucyi i doczekać się tego, że konstytucya znaczyć będzie tyle, co zgodne współdziałanie wszystkich współobywateli około publicznego dobra.

Dodatek od wydawców.

W książeczce tej, w ustępach zawierających przepisy, odnoszące się do urządzania wieców i zgromadzeń, było już wprawdzie omówione wszystko, co i jak trzeba robić, chcąc urządzić zgromadzenie, jednakowoż może nie dla każdego te ogólne wskazówki w zupełności wystarczą, więc uważamy za rzecz pożyteczną i praktyczną dodać jeszcze parę uwag i wzorów podań do władzy z uwiadomieniem o wiecach.

Zwołując zgromadzenie publiczne, należy przedewszystkiem postarać się o odpowiednią salę i o mowców, a następnie wnieść do odnośnej władzy przynajmniej na trzy dni przed dniem zgromadzenia podanie w następującej formie, zaopatrzone stemplem za 50 ct.

Świetne c. k. Starostwo!

Niniejszem zawiadamiam, że we czwartek dnia 11 marca 1897 odbędzie się w lokalu towarzystwa „Sokół“ w Rzeszowie o godz. 10 rano publiczne zgromadzenie ludowe z następującym porządkiem dziennym:

1) Program „Stronnictwa ludowego.“
2) Zmiana ordynacyi wyborczej do Sejmu.
3) Sprawa wyborów do Rady państwa.
4) Sprawa regulacyi rzek i t. d.
5) Wnioski i interpelacye.

Równocześnie upraszam o pozwolenie rozlepienia afiszów, donoszących o tem zgromadzeniu.

Rzeszów, dnia 7 marca 1897.

N. N.
rolnik w Budziwoju.

Na zewnętrznej czwartej stronie podania:

Do Świetnego c. k. Starostwa w Rzeszowie.

N. N. rolnik w Budziwoju

donosi o mającem się odbyć zgromadzeniu.

2) **Podanie o zgromadzenie pod gołem niebem** ma być w następującej formie napisanem i również zaopatrzonem w stempel za 50 ct.

Świetne c. k. *Starostwo!*

Niniejszem upraszam o pozwolenie na odbycie publicznego ludowego wiecu na rynku miasteczka Jedlicze obok handlu kupca N. N., które się ma odbyć tamże pod gołem niebem dnia 15 czerwca 1897 r., o godzine 2 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie poselskie posła N. N.

2) Wnioski i interpelacye.

Niżej podpisany obowiązuje się osobiście dbać o utrzymanie spokoju i porządku publicznego i w tym celu postara się o utworzenie odpowiedniej straży porządku.

Jedlicze, dn. 1 czerwca 1897.

Jan M.
rolnik w Jedliczu.

Na stronie zewnętrznej podania:

Do Świetnego c. k. Starostwa w Krośnie.

Jan M., rolnik w Jedliczu

prosi o zezwolenie na odbycie zgromadzenia pod gołem niebem.

Uwaga. W Krakowie i we Lwowie należy takie podania wnosić do c. k. Dyrekcyi Policyi.

3) **Zgromadzenie poufne.** Na zasadzie §. 2 ust. o zgrom. dozwolone są zgromadzenia bez uwiadomienia władzy „ograniczone na zaproszonych gości“.

Zgromadzenie takie wolno zwołać każdemu, gdziekolwiek, z jakimkolwiek porządkiem dziennym i każdej chwili. W tym celu chcący zwołać zgromadzenie poufne musi wystawić każdemu ze zaproszonych gości zaproszenie tej treści:

Zaproszenie na poufne zebranie.

Zapraszam P. *N. N.* (tu imię i nazwisko) *na poufne zgromadzenie, które się odbędzie dnia... o godz.... w Borku w domu p.,.. Nr..*

Borek, dnia... 1897.

(Podpis zwołującego).

Uwaga. Zgromadzenie to zwołanem zostaje na podstawie §. 2 ust. o zgrom. Wstęp zatem dozwolony tylko za okazaniem zaproszenia. Zaproszenia tego nie wolno dawać osobie drugiej.

Na zaproszeniu na poufne zebranie musi być więc dokładnie podane imię i nazwisko gościa, mającego wziąć udział w zebraniu, czas i miejsce zgromadzenia. Nadto każde zaproszenie musi być zaopatrzone w liczbę bieżącą, zgadzającą się dokładnie z liczbą listy zaproszonych gości. Zapraszający mianowicie musi mieć przy sobie dokładny, ponumerowany spis zaproszonych. Jeżeli więc n. p. Stan. Mazur ma zaproszenie l. 5, to i w spisie musi on być wpisanym pod liczbą 5.

Na zgromadzenie poufne władza nie ma prawa wysyłać delegata, wolno jej jednakowoż przyjść i skontrolować, czy każdy z obecnych ma zaproszenie, czy liczby listy i zaproszeń zgadzają się ze sobą.

Urzędnik, który przyjdzie celem przeprowadzenia urzędowej kontroli, nie ma prawa dopytywać się, jakim jest przedmiot obrad zebrania, ani też kto mówił, lecz powinien natychmiast po dokonanej kontroli opuścić lokal zgromadzenia. Listy obecnych lub zaproszeń również zabierać mu nie wolno.

Wszystkie rekursy wnoszone z powodu zakazów zgromadzeń, lub rozwiązania takowych, mają być opatrzone stemplem za 50 ct.

Uwaga. Po rozpisaniu wyborów czy to sejmowych, czy też do Rady państwa, nie potrzeba zawiadamiać władzy o zwołaniu wiecu; również nie wolno na takie zgromadzenie przedwyborcze przychodzić komisarzowi do sali obrad.

SPIS RZECZY.